

## Prawdziwi Naukowcy™ nie pozwalają, by dowód przeszkadzał teorii

Autor tekstu: PZ Myers

Tłumaczenie: Monika Stogowska

David Sloan Wilson bawi mnie w skandaliczny sposób. Oskarża mnie o myślenie w sposób nienaukowy za pomocą [zadziwiającej papki pieniackiej pedanterii](http://www.huffingtonpost.com/david-sloan-wilson/pz-myers-not-functioning-_b_1548392.html) ([http://www.huffingtonpost.com/david-sloan-wilson/pz-myers-not-functioning-\\_b\\_1548392.html](http://www.huffingtonpost.com/david-sloan-wilson/pz-myers-not-functioning-_b_1548392.html)). Widzisz, jest poirytowany, gdyż powiedziałem, iż szkodliwe efekty, jakie ma na kobiety religia patriarchalna, są oczywiste i że spieranie się, iż religia jest korzystna dla kobiet to niedorzeczność, więc ma zamiar jasno pokazać mi, jak myśleć ma prawdziwy naukowiec... czyli najwyraźniej jak ktoś, kto rozstał się z pragmatyzmem i rzeczywistością.

Ideolog Myers myśli, że może pokazać szkodliwy wpływ religii na dobrobyt ludzkości za pomocą jednego słowa: KOBIECY. Oto, jak naukowiec zabrałby się do badania kobiet w odniesieniu do mężczyzn. Pierwszym krokiem byłoby dowiedzenie się, co teoria ewolucji przewiduje w sprawie relacji damsko-męskich i jak te przepowiednie sprawdzają się u gatunków innych niż człowiek. [Ja... co? Pierwszą rzeczą, którą powinien zrobić naukowiec, jest sprawdzenie teorii, która powie mu o związkach między kobietami a mężczyznami? Pomyślałbym, że pierwszą rzeczą, jaką powinniśmy zrobić, jest zmierzenie względnej pozycji kobiet i mężczyzn.] To badanie pokazałoby, że konflikt płciowy jest powszechny w świecie zwierząt i że ten rodzaj równości płciowej, który stał się zaletą we współczesnym społeczeństwie na Zachodzie, ewoluje drogą ewolucji genetycznej tylko w szczególnych okolicznościach. [OK., rozumiem, że etologia komparatywna może być przydatna... ale to nie jest odpowiedź na pytanie o właściwą pozycję kobiet i mężczyzn. To, że występuje konflikt płciowy, nie oznacza, że nie powinniśmy się mu przeciwstawić.] U małp człekokształtnych gibony są monogamiczne, szympansy karłowate tworzą żeńskie koalicje, które opierają się męskiej dominacji, a samce rządzą samicami u wszystkich innych gatunków (i większości gatunków naczelnych). [Zauważam, że wciąż nie mówimy o ludziach] Żadne z tych odchyłeń nie może być wytłumaczone przez religię. [Tak. Ponieważ ludzie mają religię, a małe człekokształtne nie. „Religia” jest zmienną o której mowa, a my zastanawiamy się, jak wpływa na społeczeństwo ludzkie; można użyć danych dotyczących innych ssaków naczelnych, żeby pokazać, że religia nie jest jedynym czynnikiem wpływającym na zależności płciowe, ale nie o to chodzi.] Krokiem drugim byłoby sprawdzenie, czy odchylenia w relacjach damsko-męskich u ludzi mogą być wytłumaczone tą samą ewolucyjną dynamiką, która wyjaśnia odchylenia międzygatunkowe. [Miło, że rozpatruje w końcu nasz gatunek.] Na przykład, prawdopodobnie w obu przypadkach, zdolność samców do kontroli zasobów potrzebnych kobietom będzie skutkowałą nierównością płciową. To jeden z powodów, dla których społeczeństwa rolnicze są bardziej patriarchalne niż te łowców-zbieraczy, bez względu na religię. [To, że wiele jest czynników wpływających na zależność między płciami w gatunku, nie jest kwestią sporną. Pytanie brzmi: czy religia wyrządza krzywdę, czy jest czynnikiem łagodzącym, który ogranicza szkodę wyrządzoną przez biologiczne predyspozycje?]

Aby zmierzyć wpływ wybranej religii na nierówność między płciami, religia ta powinna być porównana do innych form kulturowych (religijnych lub nie), które istniały w tym samym czasie i miejscu, na przykład wczesne chrześcijaństwo do pogańskiego społeczeństwa starożytnego Rzymu, wczesny islam do wielu arabskich kultur tego regionu, czy chrześcijaństwo do naukowych poglądów na nierówność między płciami w Wielkiej Brytanii ery wiktoriańskiej. Nie będę próbował zgadywać rezultatu takiego badania, ale wiem, że nie jest on oczywisty. [Lub, zamiast próbować wyliczyć z teorii efekty wielu złożonych zjawisk, moglibyśmy przejść do rzeczy: czy kobiety są uciskane przez swoją społeczność? Czy religia przeciwstawia się temu uciskowi, czy usprawiedliwia go?]

Myers i inni nowi ateści zdają się myśleć, że ich nastawiony na działanie program nie pozostawia miejsca na tak uczoną pracę, ale jest dokładnie odwrotnie. Uczeni

pozostający w wieży z kości słoniowej mogą popełniać błędy bez wyrządzenia komukolwiek krzywdy. [To była moja ulubiona część!] Ci, którzy opuszczają wieżę, by zmienić coś w realnym świecie, muszą być wyjątkowo ostrożni, żeby nie skrzywdzić ludzi na podstawie błędnej teorii i informacji. Wymagana jest pokora, co jest dokładnym przeciwieństwem ideologicznego *braggadocio*.

Uwielbiam ostatni kawałek. To przyznanie się, że David Sloan Wilson drwi z brudnego i skomplikowanego świata realnego; powinniśmy siedzieć w naszej wieży z kości słoniowej i *obliczać*, czy religia ma szkodliwy wpływ na kobiety.

Zamiast protekcyjnie opowiadać nam o dynamice ewolucji, chciałbym, żeby Wilson przeszedł do konkretów.

W jaki sposób pozbawianie dziewcząt edukacji ([http://www.huffingtonpost.com/2009/01/28/taliban-destroy-girls-educ\\_n\\_161563.html](http://www.huffingtonpost.com/2009/01/28/taliban-destroy-girls-educ_n_161563.html)) ma korzystny wpływ na kobiety?

W jaki sposób wychowywanie dziewcząt w oczekiwaniu, że ich życiowym celem jest rodzenie dzieci (<http://www.thedailybeast.com/newsweek/2009/03/16/extreme-motherhood.html>), ma korzystny wpływ na kobiety?

W jaki sposób oblewanie ich kwasem ([http://abcnews.go.com/Health/victim-acid-attack-commits-suicide/story?id=16011971#.T8aRrr\\_NyYo](http://abcnews.go.com/Health/victim-acid-attack-commits-suicide/story?id=16011971#.T8aRrr_NyYo)), kiedy żądają niezależności od mężczyzn, ma korzystny wpływ na kobiety?

W jaki sposób honorowe zabójstwa (<http://www.amnestyusa.org/our-work/issues/women-s-rights/violence-against-women>) mają korzystny wpływ na kobiety?

W jaki sposób kamienowanie ofiar gwałtu (<http://www.guardian.co.uk/world/2008/nov/03/somalia-rapes-amnesty>) ma korzystny wpływ na kobiety?

W jaki sposób okałaczenie żeńskich narządów płciowych (<http://www.who.int/mediacentre/factsheets/fs241/en/>) ma korzystny wpływ na kobiety?

W jaki sposób pozwalanie im umrzeć, zamiast dokonać aborcji (<http://www.daylightatheism.org/2010/12/the-dignity-of-human-life.html>), ma korzystny wpływ na kobiety?

Pytam tu tylko o kobiety, ale mógłbym też powiedzieć, że postawy popierane przez opartą na religii mizoginię wyrządzają krzywdę również dobrobytowi mężczyzn — są to głębokie, powszechne, endemiczne problemy, które zaturawiają całe kultury, wliczając w to naszą własną.

Nie sprzeczałbym się również, że te problemy są spowodowane jedynie przez religię: ateści też mogą być wrogami kobiet, a historia i kultura kształtują jednostki na wiele sposobów. Ale to są przypadki, gdzie religia uprawomocnia i wspiera ucisk kobiet; sekularyzacja i liberalizacja (religie bardziej liberalne są mniej szkodliwe niż te konserwatywne, dogmatyczne) *zmniejsza* wyrządzoną krzywdę. Pytanie nie brzmi: czy religia jest jedyną szkodliwą siłą, ani nawet najbardziej szkodliwą siłą, ale czy *religia wyrządza więcej złego niż dobrego*. Proponuję, by Wilson otworzył oczy (<http://freethoughtblogs.com/pharyngula/2012/05/19/you-want-evidence-that-religion-is-bad-for-the-species-open-your-eyes/>) na namacalną, wymierną krzywdę wyrządzoną kobietom w imię boga, miast zamykać je na dane z rzeczywistego świata, które czynią jego teorie zbyt czystymi.

Kiedy on siedzi w swojej wieży z kości słoniowej, starając się niezdarnie wyliczyć, czy kobietom wyrządza się krzywdę, kobietom istotnie wyrządza się krzywdę.

Tekst oryginału (<http://freethoughtblogs.com/pharyngula/2012/05/30/real-scientists-dont-let-the-evidence-get-in-the-way-of-the-theory/>).

Pharyngula 30 maja 2012r.

### **PZ Myers**

Ur 1957. Amerykański profesor biologii na uniwersytecie w Minnesocie, prowadzi również popularyzujący naukę blog [Pharyngula](#).

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 09-06-2012)

Oryginał. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8100>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)